

# 005

# DOMENY KONIECZNE INFORMACJE

TRNASKRYPT DO PODKASTU **ANETA DUK: INTERAKTYWNIE**

Cześć, nazywam się Aneta Duk, to jest Podkast „Interaktywnie”, a ja Witam Cię w piątym odcinku. Dzisiaj trochę odjadę od tematów graficznych i skrucę w stronę domen internetowych. Temat trochę niedoceniany i rzucany na drugi plan. A o domenie powinieneś myśleć już na etapie planowania nazwy firmy lub marki. Nawet jeżeli nie zamierzasz od razu Tworzyć strony internetowej. Koszt utrzymania skrzynki e-mail na własnej domenie można zamknąć w kwocie kilkudziesięciu złotych rocznie. A bez skrzynki e-mail nikt dzisiaj nie funkcjonuje. Nawet biznesy nie siedzące mocno w Internecie. Dzisiaj dowiesz się dlaczego ważne jest, abyś miał skrzynkę e-mail we własnej domenie, a nie np. Gmail, WP, o2. Ile domen jest Ci potrzebnych, ile kosztuje własny adres w sieci. Jakie końcówki są najlepsze. Kto powinien rejestrować domenę, o co chodzi z fakturami, które przychodzą za domeny, których sobie w ogóle nie przypominamy. To wszystko i wiele innych niuansów znajdziesz w tym odcinku.

00:01:20

Witam Cię bardzo serdecznie. Pierwszy okrągły odcinek. Dopiero piąty, ale jednak jest to jakieś małe święto. Z tej okazji dziękuje wszystkim za pozytywny odzew w różnych miejscach - w komentarzach na Facebooku, w prywatnych mailach. Każde miejsce jest dobre, to zawsze podnosi na duchu i daje nowe siły do tworzenia kolejnych treści. Jeszcze raz Wielkie dzięki. Ok. Do rzeczy Co jest z tymi domenami?

00:01:47 

Co to jest domena to zapewne wiesz, ale tytułem wstępu, tak żeby przedstawić komplet informacji. Domena to adres strony lub adres e-mail, po którym przeglądarka czyli np. Firefox,



**BLOG:** [ANETADUK.COM](https://anetaduk.com) | **PODCAST:** [ANETADUK.COM/PODCAST](https://anetaduk.com/podcast)

Chrome, Opera wyszukuje i wyświetla odpowiednią stronę. Tak naprawdę prawdziwym adresem do naszej strony jest numer, zwany numerem IP serwera. Tak jak to jest w Ameryce z ulicami. Nie ma takich ładnych nazw ulic tylko są numerki ;). Problem z numerami jest tylko taki, że raz, że są one mało marketingowe to jeszcze do tego w przypadku tych numerów IP to są długie i nie przyjemne. Więc mądrzy ludzie wymyślili takie coś jak DNS (Domain name server) czyli po Polsku Serwer nazw. Serwery nazw to takie komputery, które pośredniczą i zamieniają te ładne adresy np. kowalski.pl na te numerki czyli IP serwera - gdzie ta strona jest ulokowana. To tak w uproszczeniu bo jeszcze są różne niuanse, ale na nasze potrzeby to w zupełności wystarczy.

00:02:52 

Ten piękny adres kowalski.pl to jest właśnie taka domena. Która jeżeli dobrze by to przeanalizować jest tak naprawdę subdomeną domeny najwyższego rzędu np. PL popularnie zwanej końcówką. Jak to zrozumiemy to łatwiej będzie zrozumieć idee subdomeny, która jest naturalnie drugim pojęciem, które musimy sobie tutaj wyjaśnić. A także łatwiej będzie zrozumieć dlaczego np. Tacy giganci jak Google czy Canon mają swoje końcówki na własność czyli canon może mieć stronę np. lustrzanki.canon, a Google może mieć stronę poczta.google. Bez żadnego już później dodawania \*.com, \*.pl itd. Mam nadzieję, że jeszcze nadążasz. Ale jeżeli nie to podsumujmy. Domena to adres. Głównym takim adresem są powszechnie znane końcówki czyli np. Pl, eu, com, info. My możemy sobie kupić jako domeny, subdomeny tych końcówek takich końcówek jest obecnie mnóstwo, ale o tym będzie później. Raz na jakiś czas jak są rejestrowane nowe końcówki tzw. nTLD, ostatnio wpadło kilkaset takich, to wówczas w takim sortcie rejestracji więksi gracze mogą kupić swoją końcówkę. Warto wiedzieć o tym jeżeli gdzieś tam masz w głowie wielki biznes internetowy. To może się to przydać. Subdomena to każdy adres który ma coś po kropce. Czyli tak jak wspomniałam wcześniej, jeżeli mamy adres kowalski.pl to nazwa kowalski jest subdomeną domeny najwyższego rzędu .pl. Subdomeny możemy sobie mnożyć czyli jeżeli w Twoim władaniu jest domena (będę te subdomeny pierwszego rzędu nazywała domenami bo tak to jest powszechnie to nazywane) kowalski.pl to możesz mieć w sumie nieskończoną ilość subdomen np. gotowanie.kowalski.pl, sport.kowalski.pl itd. To już jest Twoje. Bez żadnych dodatkowych opłat. Więc jeżeli potrzebujesz kilka stron to również to przemyśl podczas rejestracji ponieważ być może warto zainteresować się jakąś krótką nazwą z myślą o tworzeniu dalej subdom? Po co płacić za kilka domen. Ziarko do ziarka i zawsze jakieś te rachunki się zbierają na koniec. A zapewne nie chcesz nie potrzebnych kosztów.

Z subdomenami przypominają mi się takie dwie historie. Pierwsza to sprzed 10 lat, albo już nawet ponad dziesięciu. Jedna z moich pierwszych klientek dzwoni do mnie pewnego razu przeżona i mówi, że pod jej adresem wyświetla się onet.pl i jak to może się dziać? Więc ja jej pytam, ale jak, „Co Pani wpisuje w pasek adresu”. No wpisuje: mojastrona.onet.pl. No cóż ty też jak wpiszesz swoje nazwisko, założmy, że nazywasz się Nowak. nowak.wp.pl, onet.pl, google nawet



to pojawi się strona tych portali. Asz szczwane lisy promują się Twoim nazwiskiem? Nie, to tak nie działa. To działa tak, że duża część serwerów jest skonfigurowana w taki sposób, że jeżeli ktoś będzie chciał uruchomić subdomenę, która nie istnieje to zostanie uruchomiony adres główny tej subdomeny czyli pod adresem kowalski.onet.pl, nowak.onet.pl to będzie zawsze onet. Bo nie wiedzą o istnieniu nowaka czy kowalskiego to nie dodali takiej subdomeny ;) Nie było to łatwe, żeby wówczas moja klientka w to uwierzyła, ale najlepszym przykładem, który ją przekonał było to, że powiedziałam jej żeby wpisała onet.mojastrona.pl i że wtedy uruchomi się jej strona. I zadziałało. No bo tak to właśnie działa.

Druga historia, to historia pewnej korporacji, która o dziwo świadczy usługi w branży IT. Ale to tylko potwierdza fakt, jak bardzo szeroką dziedziną jest IT. Mieli oni jakiś wewnętrzny system, który działał online i potrzebowali drugiego podobnego. I na tą okoliczność stwierdzili, że potrzebują drugą domenę. Nie miało to żadnego uzasadnienia marketingowego. Ponieważ był to system tylko do wewnętrznego wykorzystania. Poradziłam im, żeby jednak tego nie robili ponieważ mając jedną domenę mają już niieskończoną ilość subdomen. I takich wydzielonych systemów mogą postawić sobie sto i więcej. I pod każdym można mieć jakiś serwis, stronę czy usługę online. Dla korpo może ten koszt to kropla w morzu, ale takich drobnych niepotrzebnych kosztów można namnożyć, a po co jak można ich uniknąć. Ta cała sytuacja uświadomiła mi też, że wiedza jak to wszystko działa z tymi domenami wcale nie jest taka powszechna nawet u osób na codzień obcujących z technologiami.

00:07:22 

A o co chodzi z tym www. Dlaczego jedni to mają, a inni nie? Obecnie jest tak, że jedni mają bo chcą, albo nie zdają sobie sprawy z tego, że mogą nie mieć, a inni nie mają bo nie chcą. Natomiast nie podam wiążących informacji na temat historii tego "www" bo nie udało mi się nic wygooglować. Więc opowiem, jak to pamiętam. Jako, że jestem rocznik 19..., i mam dostęp do internetu od 13 roku życia to wszystko składa się na fakt, że pamiętam czasy, w których każda strona miała z przodu „www”, stąd wzięły się nazwy: strona www, adres www, skrót ten pochodzi od „World Wide Web”. Co po polsku znaczy Światowa rozległa sieć internetowa. Pamiętam też takie czasopismo, które nazywało się właśnie „WWW” z listą fajnych stron internetowy. No bo Wujek Google też robił wtedy jeszcze w majtki. Więc jakoś sobie radziliśmy. Ale teraz historia mi się przypomniała. Nie no muszę Ci to opowiedzieć. Była taka wyszukiwarka, którą się tak fajnie manipulowało, że jak zmieniałam coś na stronie (aaa były już różne triki co robić) to praktycznie od razu wskakiwałam na pierwszą stronę wyników wyszukiwania :D. Nawet na pierwszą drugą, czy trzecią pozycję. No miazga. Nazywała się chyba Netoskop. Nic dziwnego, że potem Google zrobiło moment taką furorę. Taak i to były czasy, kiedy wszystkie strony miały to www z przodu przed adresem. I potem w pewnym momencie, chyba dobre 10 lat później to www zostało „uwolnione” bo jak łatwo ci się domyślić, po tym co powiedziałam wcześniej www to też jest subdomena. Więc



po co ci Twoja strona w subdomenie, która tylko wydłuża ten adres? Tak jak teraz uwalnia się nawiązki domen w celu zwiększenia puli adresów, tak wtedy uwolniono najprawdopodobniej to www. To znaczy uwolnione są na pewno, ale nie dam sobie ręki uciąć czy te 10 lat wstecz, www było obowiązkowe czy nie. Fakt jest faktem, że www mało tego, że nie jest integralną częścią Twojej domeny to jeszcze nie jest nikomu do niczego potrzebne i niepotrzebnie wydłuża adres. Także rada moja jest taka: niech istnieje opcja adresu z www Twojej strony (dla dinozaurów). Ale Ty promuj swój piękny adres bez www. Krócej, praktyczniej, nowocześniej.

00:09:44

Kiedy rejestrować domenę? W którym momencie prowadzenia firmy. Bardzo często spotykam się z taką sytuacją. Że firma już stoi. Biura, szyldy, loga, wizytówki etc pachną świeżością i wtedy nadchodzi przedsiębiorcę myśl myśl: hmnnn strona by się jeszcze przydała. Albo jeszcze lepiej ktoś posłuchał dobrej rady, że nie potrzebuje na początek strony bo w zasadzie są te fejsbuki, google plusy i inne narzędzia, żeby być w sieci bez kosztów. Co jest poniekąd racją. I firma pod jakąś tam nazwą już funkcjonuje, robi się znana. W sieci też. I w końcu przychodzi ten moment, że jednak trudno się obyć bez tej strony internetowej, zachodzi potrzeba jej posiadania. I... „Pani Aneto... proszę też adres strony nam tam zarezerwować... I to najlepiej z końcówką pl albo com”. Te dwie zawsze są w obrębie pobożnych życzeń. Ja sobie wtedy tak myślę, póz żartem, pó serio. Skoro ten adres tyle czasu czekał to po co go w ogóle rezerwować. Tylko problem jest taki, że on zasadniczo nie czeka. Dlatego ja proponuje żeby rejestrować adres strony już na etapie wymyślania nazwy firmy, usługi lub marki. Rejestracja domeny to koszt pierwszorazowy od 0 do kilkudziesięciu złotych o tym opowiem jeszcze później, od czego to zależy. Nawet jeżeli się rozmyślisz to nie stanowi to jakiegoś budżetowego problemu. A jak podczas kreacji nazwy będziesz brał pod uwagę dostępne adresy, które jednocześnie będą twoim adresem e-mail. To Twoje onlinowe biuro też będzie miało sensowną nazwę. Co czasami jest kluczowe. A już na pewno wygląda profesjonalnie i jest bardziej intuicyjne, niż sytuacja w której adres strony czy e-mail jest inny niż nazwa firmy. Ten punkt implikuje również fakt, kto ma rejestrować domenę.

00:11:31

Najlepiej jak domenę zarejestrujesz osobiście. I dlatego, że tak po prostu powinno być. I dlatego, że najlepiej zrobić to na etapie wymyślania nazwy. A dlaczego to Ty masz rejestrować domenę? Tutaj sparafrazuję fragment mojego artykułu na blogu pt. "Kiedy strona internetowa jest moja": Jeżeli posiadasz stronę internetową wiele lat. To jej podstawową wartością jest jej adres. Jeżeli posiadasz ten adres to możesz go przekierować gdziekolwiek chcesz. Nowa strona, nowy serwer, nowa usługa. To adres jest wypromowany wśród klientów i zindeksowany w wyszukiwarkach. Cała wiarygodność Twojej strony internetowej, którą budujesz jest przypisana do domeny. Tak



to widzą wyszukiwarki czyli Google, tak też to widzą Twoi klienci. Prawda jest taka, że strony firmowe są zmieniane i modernizowane co kilka lat lub nawet raz na dwa lata. To co pozostaje niezmiennie to domena. Nawet jeżeli kiedyś zdecydujesz się ją zmienić to będziesz chciał przekierować stary adres na nowy. W ten sposób starsi użytkownicy w dalszym ciągu do Ciebie trafią, a Google pokażesz, że przekazujesz moc starej domeny, nowej domenie". W ogóle zachęcam Cię do przeczytania całego artykułu. Link podam w notatkach do odcinka. Możesz powiedzieć, że ok, ale Ty masz podpisaną umowę z firmą, że to ona udostępnia Ci domenę i to jest taka sama umowa jak z rejestratorem domeny. Czyżby? Porównać to można do wynajmowanego mieszkania. Również możesz tak skonstruować umowę, że najem nie może Ci być wypowiedziany jeżeli płacisz regularnie. Ale jeżeli ten właściciel nie będzie płacił za to mieszkanie i po mieszkaniu przyjdzie komornik? Być może w prosty sposób Cię nie wyrzucą jak będziesz zameldowany, ale kłopotów się nabawisz. Z domeną jest jeszcze gorzej. Jeżeli pośrednicząca firma jej nie opłaci to nie uchroni Cię nawet prawo lokatorskie Twoja strona przestanie działać i przestaną do Ciebie przychodzić e-maile. I już. Różnica jest po prostu taka, że firma, która ma usługę rejestracji domen. To ona jest rejestratorem, a Ty jesteś właścicielem domeny. I to jest zapisane w instytucji rejestrującej. Np. w przypadku domen ".pl" jest to NASK. Agencja, która robi Ci powiedzmy stronę, jak zarejestruje domenę na siebie to ona jest właścicielem domeny. Nie Ty. A to Ty masz być właścicielem. Rejestracja to nie jest napisanie aplikacji to prosta procedura jak zakupy przez Internet. Dasz radę. Oczywiście możesz zlecić jakiemuś wykonawcy, agencji czy freelancerowi, żeby zarejestrował tą domenę na Ciebie. No to też jest prawda, aczkolwiek nie dokońca ponieważ kluczowym elementem przy rejestracji domeny jest tzw. kontakt techniczny. Jeżeli nawet będą widniały Twoje dane, a kontakt techniczny będzie podany do innej osoby to ta osoba zawsze będzie mogła te dane zmienić i stać się właścicielem tej domeny. Także warto zwrócić na to uwagę.

00:14:21



Ile ta domena będzie Cię kosztować? Temat płatności trzeba rozdzielić na dwa etapy. Pierwszy etap to pierwszy rok rejestracji. Na pierwszy rok możesz mieć domenę nawet za zero złotych, albo za złotówkę. Nie polecam tych opcji ponieważ cena jaka najbardziej powinna Cię interesować to ta regularna płacona co rok. Bo zakładam, że Twój biznes będzie istniał wiele lat. Problem w domenach za 1 zł, albo za darmo jest taki, że często portale, które je serwują, cenę regularną mają gdzieś mocno zakopaną. Z wiadomych przyczyn. Już z pierwszej opłaconej faktury pokryjesz też ten darmowy rok. Tak. I jeszcze to nie byłoby najgorsze rozwiązanie.

Ponieważ jak jeszcze nie jesteś pewien jak Twój biznes ma się nazywać to możesz zarejestrować 10 za darmo, a za rok z 9 zrezygnować i przedłużyć tylko jedną. To i tak suma sumarum to Ci się opłaci. Tylko, że każdy następny rok też będziesz płacił 2 krotność wartości abonamentu dostępnego u innego rejestratora. I o ile rejestracja jest stosunkowo prosta, o tyle przeniesienie domeny do innego rejestratora już nastrocza osobom nie wprawionym trochę więcej problemów. Poza tym



**BLOG:** [ANETADUK.COM](https://anetaduk.com) | **PODCAST:** [ANETADUK.COM/PODCAST](https://anetaduk.com/podcast)



oczywiście w darmowym roku nie możesz przenieść domeny gdzie indziej. Pierwszy rachunek musisz zapłacić i dopiero wtedy masz możliwość przenieść domenę. Co oczywiście wyjaśnia całą tą sytuację skąd się bierze ta domena za darmo. Po prostu pacisz za nią dopiero w drugim roku. Także jest to tak naprawdę płatność odroczone, a nie że masz za darmo domenę. Dlatego! Nie patrz na cenę promocyjną patrz na cenę regularną. Jeżeli u jednego rejestratora cena regularna wynosi 40 zł na rok i nie ma promocji na pierwszy rok. To i tak jest cena atrakcyjniejsza niż 120 zł na rok z pierwszym rokiem darmowym? Prawda? Rachunek jest prosty w pierwszym przypadku po 2 latach wydasz 80 zł, w drugim przypadku 120zł. Ceny regularne domen wahają się od kilku złotych do kilkuset złotych za rok. W zależności od końcówki i rejestratora. Domeny PL można mieć obecnie za około 50 zł rocznie. W większości przypadków rejestracja domeny jest tańsza niż coroczne odnawianie. Ale generalnie cena ta jest też uzależniona od rejestratora. Są też końcówki, które kosztują około 300 zł /rocznie i jest też np. taki gigant za 3900 rocznie, krajowa domena .ki

00:16:35



A dlaczego w ogóle tak ważne jest mieć swoją domenę. Pozwolę sobie tutaj zacytować cytaty z książki Tomka Tomczyka - Kominka dzisiaj zwanego JasonHuntem z jego książki „Blogger”.

*“Głupi jak but byłem, że dopiero w 2008 roku zrozumiałem, jak ważna jest domena. Przez cztery lata pisałem bloga kominek.blox.pl (na platformie agory) i adres ten, tak wbił się ludziom do głowy, że jeszcze półtora roku po przenosinach na własną domenę mówili mi, że z przyzwyczajenia wpisują stary adres”*

Tak nawiasem polecam przeczytanie Książek Jasona. Zwłaszcza jak ktoś chce założyć bloga i jest kompletnie zielony. Nie należy może brać wszystkiego z tych książek 1 do 1. Oczym nawet wspomina autor. Więc mam nadzieję, że nie będzie miał mi za złe. Wiele jest tam też subiektywnych wizji świata. Ale zanim zaczniesz się blogować warto sprawdzić co tam ma do powiedzenia jeden z pierwszych i chyba najbardziej popularnych. Tym bardziej, że ze szczegółami opisał swoją historię. Bez względu na to czy się zgadzamy, czy nie. Czy lubimy, czy nie. Jest to dobre Case study. A potem można oczywiście zrobić po swojemu

Wracając do domen. Tak jak wspomniałam na początku tego odcinka. Nawet jeżeli nie zamierzasz obecnie robić strony internetowej powinieneś mieć domenę dla swojego biznesu. Po pierwsze. Bo jak się zdecydujesz na stronę to może być problem z odpowiednim adresem, zbieżnym z nazwą Twojej firmy/marki/produktu. Po drugie adres e-mail będziesz potrzebował od samego początku. A dobrze jest mieć go we własnej domenie. Bo jak zarejestrujesz domenę to jest jak własność. Tego adresu nikt Ci nie odbierze jak nie zapomnisz opłacić oczywiście. A nawet jak zapomnisz to musi upłynąć jeszcze 30 dni zanim adres zostanie Ci całkowicie ode-



brany. W takim sensie, że ktoś inny będzie go mógł zarejestrować. Natomiast w ciągu tych 30 dni Ty może nie będziesz mógł z niego korzystać, ale zawsze będziesz miał jeszcze szansę opłacić i z powrotem go odzyskać. W przypadku skrzynek w domenie gmail, wp, o2 i tym podobnych. To po pierwsze nie wygląda to zbyt profesjonalnie, a po drugie nie wzbudza takiego zaufania. Nie dlatego, że nie wydałeś sporo kasy na brand, tylko dlatego, że e-mail na takim portalu może założyć każdy w każdej chwili i się podszywać pod Ciebie. Lub kogoś kto ma jakkolwiek biznes. Stąd mniejsze zaufanie w takim wypadku. Kolejna sprawa. Osoby, które spotkają się z pewnymi problemami ze skrzynką na darmowym portalu. Nagle są zdziwione, że nie mają żadnych praw. Tak. Nie masz żadnych praw. To nie twoja skrzynka. Nie Twój adres. Raczej nie masz prawa niczego żądać. A jednak budujesz na tym swój biznes, więc nie jest to najszcześniejsze rozwiązanie. Gdy masz adres e-mail w swojej domenie. Możesz zmienić usługodawcę. Czyli osobę(-firmę), która udostępnia Ci miejsce na serwerze i całe to oprogramowanie do tego, żebyś mógł mieć skrzynkę pocztową. Adres idzie za Tobą tak jak obecnie Twój numer telefonu. Ściągasz całą pocztę na dysk. Domenę przekierowujesz na inny serwer i już. Operacja podpięcia pod inny serwer domeny może nie jest super łatwa dla osoby powiedzmy „nie technicznej”. Jest to jednak dosyć proste zadanie i zlecone komukolwiek nie powinno być drogie. I na koniec. Jeżeli uwielbiasz skrzynkę na gmail i nie umiesz się z nią rozstać to nie problem. Gmail ma usługę podpinania swojej domeny. Usługa nazywa się Google Apps. Link podam w notatkach. Jest ona obecnie płatna. Ale jeżeli uwielbiasz tą skrzynkę to jest to dobre rozwiązanie.

00:20:04 

Nazwy domen. Jakie nazwy rejestrować? Mamy do dyspozycji domeny z polskimi znakami, bez polskich znaków, z myślniki, bez myślników i do tego jeszcze różne końcówki. Zaczniemy po kolei.

**Myślniki.** Może wydawać się to mało intuicyjne, ale lepsze są domeny bez myślników pomiędzy nazwami wielowyrazowymi. Niech przykładem dla Ciebie będzie „naszaklasa”. Taki niegdyś popularny portal społecznościowy. Rozpoczęli swoją działalność od domeny nasza-klasa.pl. Długo polując na domenę naszaklasa.pl. Ponieważ ruch na domenie naszaklasa.pl na skutek popularności nasza-klasa.pl był gigantyczny, porównywalny w pewnych okresach z wykop.pl, a nawet większy. Trochę trwało zanim użytkownicy nauczyli się, że jest to nasza-klasa.pl z myślnikiem. Dlatego polecam jednak adresy bez myślników. Są w jakiś sposób dla użytkowników bardziej intuicyjne.

**Polskie znaki.** Można mieć domenę z polskimi znakami czyli tzw. ogonkami. To fakt. Ale nie opierajmy na niej swojego biznesu. Co mam na myśli. Jeżeli w twojej nazwie występują polskie znaki polecam zarejestrować obie wersje. Z polskimi i bez polskich znaków. Ponieważ prawdopodobieństwo pomyłek przy wpisywaniu będzie sporo. Bez względu na to jaką wersję zarejestrujesz użytkownicy będą wpisywali i tak i tak. Dlatego lepiej mieć obie. Przy czym jako główną



**BLOG:** ANETADUK.COM | **PODCAST:** ANETADUK.COM/PODCAST

00:20:35 

ustaw bez polskich znaków. Ze względów na użytkowników z innych krajów, którzy nie mają na komputerze fontów z ogonkami i inny standard kodowania. Moją uwagę na fakt, że warto mieć obie wersje, jeżeli w nazwie występują polskie znaki zwrócił w sumie JosonHunt w swoich książkach dla Bloggerów podał idealny przykład ilustrujący ten problem. Nie tylko konkurencja może zarejestrować domenę, która będzie mylona z Twoją nazwą, ale też pod drugą bliźniaczą nazwą może powstać strona hmnnn delikatnie rzecz ujmując oczerniająca Cię. Np. Pod domeną „mazizonawdomu.pl” może powstać i blog parentingowy i coś czego tutaj dosłownie cytowała nie będę. Pozostawiam to Twojej wyobraźni. Reklamując się pod nazwą „Mąż i żona w domu pl” nie przewidzisz w jaki sposób użytkownik wpisze tę domenę w przeglądarce.

### **Jakie końcówki.**

W sumie to nie ma jakiegось wielkiego znaczenia. Google jakoś szczególnie nie premiuje domen. Panuje jeszcze przekonanie, że na terenie Polski lepiej jest mieć domenę \*.pl, ale po wejściu nowych końcówek nie sądzę, żeby ten trend jeżeli w ogóle istnieje się utrzymał. Jediną korzyścią z domeny \*.pl jest fakt, że ludzie są do niej przyzwyczajeni. Znając tylko nazwę twojej firmy, nie znając adresu pewnie próbowali by wpisać twojanazwa.pl. Jeżeli w ogóle. Bo z tego co można zauważyć w GA i GSC to ludzie wchodzi po frazie, która jest adresem strony. Więc użytkownicy często nie korzystają już z paska adresu, a jedynie z Google. Kolejnym argumentem jest fakt, że dostępność adresów z końcówką pl jest tak przesiana, że ciężko zarejestrować coś sensownego. Dlatego wybierz coś ciekawego dla siebie. Może warto pokombinować coś z końcówkami nowych domen nTLD, jeżeli nazwa ma być dwuwyrazowa. Wszystko zależy od Twojej kreatywności. Google tylko nie przepada za długimi adresami. A to dlatego, że takie często są wykorzystywane przez spammerskie zaplecza. Ale musiałyby to być naprawdę rozbudowana subdomena np. Skarpetki.do.prania.brudne.ze.masakra.net.biz. Także spokojnie nazwa Twojej domeny zależy tylko od Twojej wyobraźni. Myśl o użytkowniku, żeby łatwo się dyktowało. Łatwo wpadało w ucho. Ale też żeby oryginalnie określało Twoją firmę, produkt lub usługę, tak żeby jakoś się wyróżniać. Co warto jeszcze powiedzieć o końcówka to to, że możemy je podzielić na krajowe, globalne, regionalne, funkcjonalne, oraz te już wspomniane nowe nTLD. Krajowe to nasza kochana pl. Globalne to np. Com, regionalne to np. wroc, wroclaw, waw, nowe nTLD to wszelkiej maści: photo, ninja, site i wiele, wiele innych. W notatkach umieszczę link do listy wszystkich nowych końcówek.

00:24:17



Domena nowa czy z odzysku? Domenę możesz zarejestrować jako nową lub odkupić od kogoś już zarejestrowaną. Np na giełdzie domen lub po prostu dogadać się z obecnym właścicielem. Jakie są plusy lub minusy obu rozwiązań. Nowa domena ma czystą historię w Google. Czyli na pewno nie wiszą na niej żadne filtry, bany, ma zerowy profil linków. Pod warunkiem, że rzeczywiście nikt jej wcześniej nie rejestrował. Z drugiej strony domena z odzysku może mieć pozytywną historię w Google. Czyli jeżeli strona była aktywna i jeszcze do tego tematyka jest zbieżna z Twoją. To może to zadziałać na plus. I jeszcze z trzeciej strony. Domena rejestrowa-





na na nowo też może być tak naprawdę z odzysku. Domeny z końcówką PL wracają do puli domen dopiero 31 dnia po upływie terminu płatności. Ale w 30 dni nie znikną wszystkie linki z Internetu. Google może wyrzucać z indeksu nie istniejące strony, ale jeżeli linki fizycznie nie znikną z innych stron to po ponownym zarejestrowaniu domeny. Linki będą poprawnie kierowały na tą domenę i ponownie zostaną zindeksowane w Google jako linki prowadzące do Twojej strony. Jeżeli są to linki szkodliwe. To mogą działać na niekorzyść strony. Także tak czy inaczej należałoby sprawdzić profil linków prowadzących do domeny przed jej zarejestrowaniem. Czy warto szukać na giełdzie, domen z pozytywną historią żeby szybciej uzyskać dobrą pozycję w Google? Moim zdaniem w kwestii domeny należy kierować się raczej kryteriami, które wymieniłam wcześniej, niż tylko i wyłącznie SEO. Jeżeli okaże się, że Twój wymarzony adres jest na giełdzie lub obecny właściciel jest skłonny ją sprzedać to warto to zrobić. Oczywiście wcześniej sprawdzając jak wygląda historia tej domeny z punktu widzenia Google. Ponieważ wyciąganie z filtra, bana etc. to czasami są miesiące, jak nie dłużej. W innym wypadku rejestrujesz nową i tyle. I w sumie też sprawdzasz. Zwłaszcza domeny z końcówką pl, com. Wszystkie stare popularne końcówki są najbardziej narażone. Pewnie zastanawiasz się jak masz niby sprawdzić domenę. Jest na to kilka prostych sposobów np. Strona <https://web.archive.org/> ([web.arkaiv.org](http://web.arkaiv.org)) wykonuje snapshoty stron. Jeżeli nie ma żadnych wyników. To różnie bywa. Wcale to nie oznacza to, że domena jest świeża. Bowiem pozycjonerzy blokują określone strony. I jeżeli jest czysto to czasami jest to gorsza informacja niż, jeżeli by coś było i można by było tą historię sprawdzić. Dodatkowo można w narzędziu who.is sprawdzić dokładną historię kto posiadał domenę wcześniej. Jak to nie pomoże, to jest jeszcze strona ze screenami strony z przeszłości. Link podam w notatkach do tego odcinka. Są jeszcze dokładniejsze sposoby np. Sprawdzenie profilu linków przychodzących. Ale to jest naprawdę dłuższy temat. Jak spotkasz się z wątpliwą reputacją domeny, którą chcesz zarejestrować. Spróbuj poszukać dodatkowych informacji w Internecie. Mam nadzieję w niedługiej przyszłości nagrać Screencast gdzie pokaże jak w podstawowy sposób takie sprawdzenie dokonać. Podsumowując. Kieruj się raczej nazwą, która odpowiada Tobie i Twojej marce. A przed zakupem/rejestracją sprawdź historię zwłaszcza domen ze starymi końcówkami.

00:27:36



Ile domen rejestrować? Czy przejmować się tym, że ktoś może zarejestrować naszą nazwę z inną końcówką? Zdecydowanie nie przejmować się tym, że konkurencja zarejestruje naszą nazwę z inną końcówką. To nie jest sytuacja adekwatna do tej z polskimi znakami. Bo tutaj jednak adres jest inny. A przy obecnej mnogości końcówek, chyba cały rok trzeba był robić na przedłużenie domen. Jeśli bardzo Ci zależy to ewentualnie te najbardziej popularne, jeżeli w ogóle będą wolne. Czyli pl com eu com.pl. Ale tak naprawdę potrzebujesz tylko jedną domenę. Nawet jeżeli będziesz sta wiał kilka stron być może uda Ci się załatwić to jedną domeną z wykorzystaniem subdomen.



**BLOG:** [ANETADUK.COM](https://anetaduk.com) | **PODCAST:** [ANETADUK.COM/PODCAST](https://anetaduk.com/podcast)



00:28:20



Ostatni temat to taki temat ku przestrodze. Czyli dziwne praktyki różnych firm, które rejestrują domeny lub w ogóle jakiś pośredników. Jeszcze jakiś czas temu miałam mnóstwo telefonów w stylu. „Właśnie ktoś chciał zarejestrować domenę twojanazwa.biz (a ja miałam zarejestrowaną twojanazwa.pl), wstrzymaliśmy tą rejestrację ponieważ Państwo mają pierwszeństwo. Jeżeli Państwo nie zdecydują się dzisiaj to domena przepadnie”. Całość była wypowiedziana w takim tonie, że osoba, nie obeznana w temacie miała wrażenie, że coś bardzo złego stanie się na jego stronie lub z jej firmą jak tej domeny nie zarejestruje. Obecnie natomiast dostaje od klientów pytania o co chodzi z fakturami proforma, które otrzymują za jakieś inne domeny. Pytają mnie czy oni mają takie domeny zarejestrowane. Boją się czasami nie opłacić takiej faktury, żeby nie zniknęła im ich strona. Jest to naprawdę mylące. Jeżeli przedsiębiorca ma dużo spraw na głowie i jeszcze do tego faktycznie ma z 4 domeny to czasem się w tym gubi. Niestety mam wrażenie, że te firmy na to liczą, że właśnie człowiek się pogubi. Najgorsze jest to, że ostatnio taka proforma przyszła z bardzo dużej firmy hostingowej, która nazywa siebie numer jeden w Polsce... Działy marketingu tych firm. Naprawdę uważacie to za dobre podejście na mnożenie zysków? Jedna klientka, której adresy weryfikowałam miała 10 domen, których nie używała i nawet nie były przekierowane na jej stronę. Jedną domenę natomiast kiedyś używała jako domenę główną swojej strony. Na stronie miała zrobiony sztywny link do podstrony. I po paru latach nie przedłużyła tej domeny. Sądząc, że już nie jest jej potrzebna. Ktoś zarejestrował ten adres. Pewnie sobie sprawdził w historii tej domeny, że pod tym adres była strona o tematyce, która jest zbieżna z jego. Dokonał takiej rejestracji. Utworzył pod tą domeną konkurencyjną stronę. I co się stało? Link z jej strony kierował do konkurencji. Takie o to zamieszanie można sobie zrobić. Nie rejestruj miliona domen, ze strachu przed konkurencją. Obecnie nawet giganci nie mają wszystkich możliwych końcówek google ma tam jakieś net, info, ale nowych nTLD już nie widziałam. Nie reaguj na proformy z domenami, których nie kojarzysz. Adres e-mail i adres swojej strony znasz i tego się trzymaj. W kalendarzu zapisuj sobie datę wygasania domeny z powtórzeniem cyklicznym na 10 lat do przodu. I nie będą straszeni Ci naciągacze!

To by było na tyle. Myślę, że z tymi informacjami możesz spokojnie rejestrować domenę. Pamiętaj o jej sprawdzeniu, zwłaszcza przed uruchomieniem strony, a najlepiej przed rejestracją. A później dbaj o nią, bo cała spuścizna Twoich wysiłków marketingowych online łąduje na tej domenie. To jest cała wartość. Wszystkie linki z wymienionych stron, narzędzi, książek znajdziesz w notatkach do tego odcinka na blogu pod adresem [anetaduk.com/p/5](http://anetaduk.com/p/5) jak piąty odcinek tego podcastu. Pamiętaj żeby zostawić opinie w iTunes. Warto również zasubskrybować ten podcast, ponieważ już w następnym wtorek kolejny temat, a jaki to dowiesz się za tydzień bo tyle tych tematów jest, że nie mogę się zdecydować.

Do usłyszenia.

**BLOG:** [ANETADUK.COM](http://ANETADUK.COM) | **PODCAST:** [ANETADUK.COM/PODCAST](http://ANETADUK.COM/PODCAST)





### **SŁOWO OD AUTORA (CZYLI ODE MNIE)**

Niniejsza publikacja jest transkrypcją do piątek odcinka podcastu, który możesz znaleźć w programie iTunes lub innych aplikacjach do słuchania podcastów. Szukaj pod hasłami: Aneta Duk, AnetaDuk lub Interaktywnie. Na blogu: [anetaduk.com](http://anetaduk.com) znajdziesz notatki do tego odcinka, które mogą być bardzo przydatne. Poniżej zamieściłam link bezpośredni do odcinka oraz bezpośrednie linki do miejsc gdzie znajdziesz cały podcast.

Możesz rozpowszechniać tę publikację. Jednak zachowaj ją dokładnie w takiej formie jak została stworzona. Włączając wszystkie informacje na temat autora;) czyli mnie. Jeżeli chciałbyś zamieścić ten transkrypt u siebie na stronie to koniecznie podaj źródło i umieść link do mojego bloga.

Jeżeli chcesz się ze mną skontaktować napisz:

**[aneta@anetaduk.com](mailto:aneta@anetaduk.com)**

Bardzo Ci dziękuję za uwagę. Do usłyszenia!

### **LINKI**

**TEN ODCINEK:** <https://anetaduk.com/p/5>

**ITUNES:** <https://itunes.apple.com/pl/podcast/anetaduk/id1268990458>

**ANDROID:** <https://subscribeonandroid.com/anetaduk.com/xml/podcast>

**YOUTUBE:** <http://youtube.anetaduk.com>

**RSS:** <https://anetaduk.com/xml/podcast>



**BLOG:** [ANETADUK.COM](http://ANETADUK.COM) | **PODCAST:** [ANETADUK.COM/PODCAST](http://ANETADUK.COM/PODCAST)

